Cena 15 gr.

Dziś 6 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja:
Kraków, Rynek 5. I. p. tel. 120-76
Lwów, Mochnackiego l. 48
246-34

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA
z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł.
bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . . 3·60 zł.

Rok VIII. Kraków-Lwów, poniedziałek 19 sierpnia 1935 Nr. 228 ABC

St. Zjednoczonym grozi los pustyni Gobi...

Burze piaskowe wyrządziły olbrzymie szkody

amerykańskiemu rolnictwu

WASZYNGTON 18. 8. (PAT) Statystyki rządowe wykazują, że posucha **tegoroczna oraz straszliwe burze piasko we wyrządziły olbrzymie szkody rolnictwu amerykańskiemu.** Specjalna komisja stwierdziła, że ofiarą klęski żywiołowej **padło przeszło 51 miljonów akrów ziemi ornej. Klęska szerzy się jednak dalej i według przewidywań rzeczoznawców może olbrzymie jeszcze połacie kraju zmienić w pustynię.**

Specjalny komisarz rządowy Morris Cooke stwierdza, **że jeśli natychmiast nie przystąpi się do nawadniania kraju i ratowania klęską dotkniętych okolic, to za sto lat Stany Zjednoczone wyglądać będą jak pustynia Gobi.**

—:—

Echo katastrofy na jeziorze Wulpingsee

BERLIN 18. 8. (PAT) W związku z głośną swego czasu katastrofą na jeziorze Wulpingsee, w której zginęło 12 osób, sąd w Olsztynie skazał dzierżawcę łodzi za nieumyślne spowodowanie katastrofy na 2 lata więzienia, zaś kierowcę łodzi na półtora roku więzienia.

Sterylizacja ratunkiem przed śmiercią

NOWY JORK 18. 8. (PAT) Stan Oregon na wzór Niemiec wprowadza u siebie warunkową sterylizację. Gubernator tego stanu ogłosił, że *skazańcy, wnoszący prośbę o ułaskawienie będą mogli je ewentualnie utrzymać tylko wówczas, gdy zgodzą się na poddanie się dobrowolne zabiegom sterylizacyjnym.*

Dwa miesiące więzienia za zerwany plakat

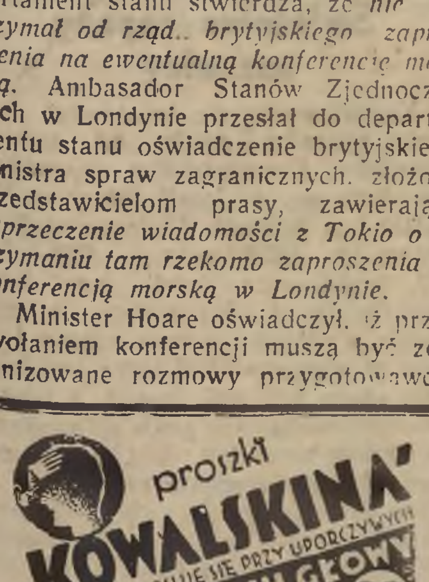
BERLIN 18. 8. (PT) Jak donoszą z Tauberbischofsheim (Badenja) tamtejszy sąd krajowy skazał pewną kobietę oraz jej brata na *2 miesiące więzienia za zerwanie z bramy ich domu nalepionego plakatu propagandowego z hasłem: „narodzie niemiecki obudź się".*

Skazana należała, jak głosi komunikat do kongregacji katolickiej młodych niewiast.

Dokoła konferencji morskiej

WASZYNGTON 18 8. (PAT) Departament stanu stwierdza, że *nie otrzymał od rząd.. brytyjskiego zaproszenia na ewentualną konferencję morską.* Ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie przesłał do departamentu stanu oświadczenie brytyjskiego ministra spraw zagranicznych, złożone przedstawicielom prasy, zawierające *zaprzeczenie wiadomości z Tokio o otrzymaniu tam rzekomo zaproszenia na konferencję morską w Londynie.*

Minister Hoare oświadczył, iż przed zwołaniem konferencji muszą być zorganizowane rozmowy przygotowawcze



Kłopoty z karykaturą mikada

NOWY JORK 18. 8. (PAT) Niesłychaną wrzawę w całej prasie amerykańskiej wywołały depesze z Tokio, donoszące, że rząd Nikada polecił swemu ambasadorowi w Waszyngtonie zaprotestować w dep. stanu przeciw ośmieszaniu Nikada w pismach amerykańskich. **Chodzi tu o karykaturę, która ukazała się w „Vanity Fair", wyobrażającą Nikada ciągnącego taczkę, na której spoczywa pokojowa nagroda Nobla.**

Prasa amerykańska wystąpiła przeciw zagranicznej ingerencji w dziedzinę wolności prasy. Obecnie ukazał się w ostatniem wydaniu „Vanity Fair" list redaktora tegoż pisma do ambasadora Hirosi Saito w Waszyngtonie, **przepraszający za mimowolne obrażenie uczuć narodu japońskiego.**

—o—

Dwa pytania pod adresem Mussoliniego

PARYŻ 18. 8. (PAT) Agencja Havasa donosi: Zapytanie skierowane do Mussoliniego za pośrednictwem Aloisiego, na które oczekiwana jest odpowiedź, dotyczą po pierwsze sugestji francuskich, a po drugie postulatów brytyjskich. M. in. są to pytania następujące:

1) Jakich gwarancyj żądają Włochy dla bezpieczeństwa swoich kolonij sąsiadujących z Abisynją, 2) Jakich gwarancyj chcą Włochy dla bezpieczeństwa swoich obywateli w Abisynji.

Podczas, gdy koła brytyjskie zachowują stanowisko opozycyjne wobec żądań politycznych Włoch, Włochy nalegają na stronę polityczną ustępstw w Abisynji, powołując się na traktaty. Delegacja włoska wręczyła wczoraj w tej sprawie notę delegacjom francuskiej i brytyjskiej.

ADDIS ABEBA 18. 8. (PAT) Dedzasniacz Balcza, jeden z byłych uczestników bitwy pod Aduą skazany przed paru laty za udział w spisku, ułaskawiony w maju 1935 roku obecnie został mianowany doradcą cesarza.

„Osservatore Romano" o sprawie abisyńskiej

MIASTO WATYKAŃSKIE 18. 8. (KAP) Nawiązując do rozpoczynających się w Paryżu rozmów w sprawie zatargu włosko - abisyńskiego, „Osservatore Romano" w artykule swego dyrektora przypomina niedawne słowa Ojca św. wygłoszone z okazji podnoszenia zasług *pierwszego wikarjusza Abisynji, O. Justyna De Jacobis, nietylko dzielnego misjonarza i wielkiego Włocha, ale także wielkiego syna przybranej ojczyzny — Abisynji.* Pragnienie Ojca św., aby sprawa zatargu załatwiona została wedle słuszności i sprawiedliwości, zgodnie z postulatami miłości chrześcijańskiej znajduje obecnie potwierdzenie w realnem stanowisku mocarstw zainteresowanych. Zarówno Italja, jak i Abisynja, mimo pogłębiających się przeciwieństw, nie opuszczają dróg, umożliwiających porozumienie i nie odrzucają kontaktu, któryby pozwoliłby im na osiągnięcie tego celu.

Scharakteryzowawszy postępowanie Francji i Wielkiej Brytanji w tej sprawie, dziennik watykański zaznacza *że fakty nie upoważniają do łatwego optymizmu,* ale też nie usprawiedliwiają zbyt pochopnej pesymistycznej oceny sytuacji. Pozostaje zawsze nadzieja, którą Papież opiera na ufności w Chrystusie.

Pogoda wczoraj i dziś

WARSZAWA 18. 8. (PAT) Komunikat meteorologiczny z dnia 18 sierpnia 1935 r. stan pogody w Polsce:

Na wybrzeżu, w suwalskiem, i wileńskiem było dziś w godzinach porannych pochmurno i miejscami padał drobny deszcz, pozatem na całym obszarze kraju panowała naogół pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanem, a na Polesiu i Wołyniu — o bezchmurnym stanie nieba.

Temperatura o godzinie 7-ej wahała się w granicach od 11 do 15 st. a w górach od 6 do 8. Opady w ciągu doby ubiegłej ogarnęły znaczną część Polski, osiągając 6 mm. w Suwałkach, 7 mm. w Krynicy, a 3 mm. w Tarnowie.

Przewidywany przebieg pogody do południa dnia jutrzejszego:

Pomorze i wileńskie — pogoda o zachmurzeniu zmiennem przeważnie dużem i z przelotnemi deszczami. Chłodno, umiarkowane wiatry, zachodnie i północno - zachodnie.

Pozostałe dzielnice: naogół dość pogodnie, jednak miejscami możliwy przelotny deszcz. Temperatura w ciągu dnia do 20 st. słabe wiatry zachodnie.

Nadzieje legitymistów węgierskich

BUDAPESZT 18. 8. (PAT) Premjer Gömbös przyjął wczoraj na audjencji dwóch przywódców legitymistów opata Griegera, który wrócił z wizyty u Ottona Habsburga i byłego ministra spraw zagranicznych Gratza. Po rozmowie z premjerem opat Grieger oświadczył przedstawicielom prasy że ma nadzieję, iż *naprężenie, które istniało między premjerem a legitymistami zostało usunięte.*

Odwołany zjazd harcerzy w Waszyngtonie

NOWY JORK 18. 8. (PAT) Wielki zlot harcerzy, który miał się z końcem tego miesiąca odbyć w Waszyngtonie, został na życzenie prezydenta odwołany, a to z tego powodu, że w *bezpośrednim sąsiedztwie Waszyngtonu, a zwłaszcza w stanie Virginia szerzy się nagminnie „Infantitile Kdaralysia", straszna choroba, na którą swego czasu zapadł sam prezydent, cierpiący dotąd na jej skutki*

Kontrabanda... jako przyjemność

PARYŻ 18. 8. (PAT) Właścicielka dużego magazynu aparatów radjowych w Paryżu pani Marquet stanęła wczoraj przed sędzią śledczym w sprawie nadużyć celnych w Hawrze.

Oświadczyła ona w zeznaniach, że *przewóz aparatów kontrabandą traktuje, jako przyjemność, a pozatem chciała wpłynąć na potanienie aparatów radjowych,* które, jej zdaniem są we Francji za drogie. Sędzia śledczy po przesłuchaniu kazał p. Marquet aresztować.

NOWY JORK 18. 8. (PAT) Żydzi amerykańscy prowadzą intensywną kampanję przeciw udziałowi sportowców amerykańskiej w przyszłorocznej Olimpiadzie w Berlinie. W olbrzymiej sali Madison Square Garden odbył się wiec, na który przybyło około 20.000 osób, **przeważnie Żydów i komunistów.** Na wiecu tym uchwalono pod adresem amerykańskiego komitetu olimpijskiego protest przeciw wysyłaniu drużyny amerykańskiej do Berlina.

Kronika telegraficzna

Berlin. Sąd karny w Berlinie skazał wczoraj za przestępstwa dewizowe poddanego duńskiego nazwiskiem Kruse Madsen na 6 miesięcy więzienia i 1500 mk grzywny.

Paryż. Baron Aloisi udał się o godzinie 10-ej rano na Quai d'Orsay, gdzie spotkał się z premjerem Lavalem oraz sekretarzem generalnym ministerstwa spraw zagranicznych p. Legerem.

Budapeszt. Wielka burza, która szalała w okolicach Budapesztu w dniu 16 bm. spowodowała 9 wypadków śmiertelnych.

W piętnastą rocznicę Termopil Lwowa

U masowej mogiły w Zadwórzu

(Od naszego specjalnego sprawozdawcy).

(a) U mogilnego stosu ofiarnego pod Zadwórzem w piękny dzień sierpniowy, podobny temu, w którym przed piętnastu laty rozegrała się na tamtejszych polach zaciekła bitwa, — zebrały się niezliczone masy społeczeństwa, aby złożyć hołd pamięci Bojowników - Bohaterów, którzy 17 sierpnia 1920 roku nurtem swej krwi i ofiarą życia zagrodzili dzikiej hordzie wschodniego najazdu drogę do umiłowanego grodu. Od chwili, gdy z pobojowiska zadwórzańskiego zwożono do masowej mogiły zwłoki Poległych rokrocznie odbywają się do Zadwórza masowe pielgrzymki, które przerosła pod względem rozmiaru wczorajsza uroczystość.

Wyrosła ona do granic potężnej manifestacji narodowej a niezliczone tłumy, które wzięły w niej udział i podniosły nastrój, jaki wśród nich panował, — świadczyły nadto o tym głębokim kulcie, jakim społeczeństwo otacza zadwórzańskich Bohaterów.

MASOWA MOGIŁA

znalazła się ostatnio pod opieką Kolejowców polskich, którzy z nadzwyczaj ną ofiarnością zajęli się wszystkiemi mogiłami masowemi jakie zacięte wojny u progu powstającego państwa dźwignęły wzdłuż torów kolejowych. I trzeba z uznaniem przyznać, że znalazła opiekunów pełnych inicjatywy, przedsiębiorczych, nadzwyczaj ofiarnych, pod których opieką przybiera wprost przepiękny wygląd. Z inicjatywy prezesa Łaguny wyłonił się Komitet dyrekcyjny przy Zarządzie Okręgowym

KOLEJOWEGO PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO ODDZIAŁ LWÓW

i pod przewodnictwem inż. Jana Lorfinga, zast. nacz. Wydziału służby drogowej, przystąpił w roku zeszłym do prac, które mają nadać masowej mogile ostateczny jej wygląd. W tej mierze Komitet poprowadził dalej dzieło, rozpoczęte ofiarnie przez Sokół-Macierz, Miejską Straż Obywatelską i Straż Mogił Polskich Bohaterów i przystąpił do robót ziemnych i po przewiezieniu 40 wagonów ziemi podniósł kopiec z sześciu do ośmiu metrów wysokości. Właściciel ziemski Bogdanowicz ofiarował na rzecz budowy 200 wozów piasku. U szczytu mogiły masowej ustawiona została

KOLUMNA

o siedmiu m. wysokości z kamieni, z widniejącą na frontonie datą bitwy: 17 sierpnia 1920. Z powodu przeszkód natury technicznej monumentalny objekt pozostaje obecnie na ukończeniu. Projektowaną jest w przyszłości budowa stałej kaplicy, silnie wgłębionej w stok mogilnego kopca. Ulegną dalej przebudowie wejścia na kopiec oraz frontowa ściana jego podnóża. Po obu stronach kopca znajdujące się pojedyncze mogiły poległych w najbliższej okolicy żołnierzy ujęte zostaną w dwie pomniejsze mogiły masowe, zaopatrzone w tablice z nazwiskami Poległych. Projekt monumentalnego pomnika, którym na wyniosłem postawiony wzgórzu już z oddali jest widoczny pochodzi od inż. Leona Wandla Koesslera, który kieruje robotami, — budowa pozostaje w przedsiębiorstwie Jana Tomaszka, robotami rzeźbiarskiemi kieruje Stanisław Biernat. Ofiarni kolejarze złożyli już dotychczas na budowę Pomnika, nad którym opiekę sprawują kwotę 4.000 zł.

Współdziała ofiarnie z kolejowym Komitetem

PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE LEŚNIKÓW

które pod kierunkiem inż. dra Kazimierza Piłata zajęło się obsadzeniem terenu drzewkami, a w najbliższej przyszłości przystąpi do utworzenia żywopłotu.

Pomnik od strony toru kolejowego przysłaniają gęste przewody telegraficzne i słupy, na których są poprowadzone, to też należałoby wyrazić życzenie, aby Dyrekcja Poczt i Telegrafów zajęła się przeniesieniem tych słupów na niedużym zresztą odcinku poza mogiłę tak, by przejeżdżającym pociągom Pomnik mógł przedstawić się w całej swej okazałości.

Tak w ogólnym zarysie przedstawia się *Pomnik, który wyrasta do zarysu wprost monumentalnego dzieła.*

Tłumy pod kurhanem

U mogiły zadwórzańskiej w godzinach przedpołudniowych zebrały się w dniu wczorajszym olbrzymie tłumy, aby uczestniczyć w podniosłych uroczystościach. Uczestników lwowskich dowiózł pociąg złożony z 42 wagonów przepełnionych do ostatniego pomostu, stanęła cała ludność z Zadwórza przy byli licznie z okolicznych wsi włościanie, z dalszych miasteczek delegacje, szczególnie w znacznym zastępie jawiły się Przemyślany, mnóstwo dziatwy szkolnej, wśród niej dziewczęta z miejscowej szkoły w krakowskich strojach z wspaniałym wieńcem, liczne związki kombatanckie ze sztandarami i wieńcami.

MNÓSTWO ZWIEZIONO WIEŃCÓW

wśród których ogólną uwagę zwracał olbrzymi wieniec Sokoła - Macierzy z szarfami z napisem: „Wytrwałym do śmierci! — Sokolstwo", dalej wieniec od Kapituły Krzyża Małopolskich Odddziałów Armji Ochotniczej, od Miejskiej Straży Obywatelskiej, wiele pozatem złożono wieńców kartkowych. Rozłożone wieńce zajęły znaczną część stoku masowej mogiły i pięknem kwieciem u barwiły go na czas jakiś.

Około godz. 9-tej wśród pięknej, słonecznej pogody z wszystkich stron płynąć poczęły w kierunku Pomnika tłumy. Szczególnie barwna fala, wśród której zieleniły się wieńce i barwną grą odcinały się sztandary, płynęły szkarpem kolejowym od dworca w Zadwórzu, pięknie przystrojonego w zieleń i barwy narodowe, podobnie jak ozdobione były niemal wszystkie domy, znajdujące się w pobliżu dworca.

Przed nabożeństwem

Przed kaplicą prowizoryczną zajęli miejsca: starosta Grodowski z Przemyślan jako reprezentant wojewody tarnopolskiego Dziewałtowskiego, prezes Łaguna, prez. Drojanowski, płk. Śniadowski, Dr. L. Węgrzynowski, majorowie Górecki, i Skawiński, mjr. Walkowski jako przedstawiciel 14 p. Ułanów jazłowieckich, prok. Cygan, r. Dzięidzielewicz, zast. nacz. Spaczyński, wiceprezes Dyrekcji PKP inż. Misiewicz, nacz. Wydziału Konserwacji Pisarski, nacz. Wydz. Dr Górski, nacz. Wydz. drogowego Bojarski, komendant powiatowy P. P. Meier pp. Domański z Ubinia i Bogdan z Zadwórza i wielu innych.

Duży teren przed pomnikiem wnet począł zapełniać się delegacjami towarzystw i organizacyj. Pierwsza wkroczyła

bardzo liczna drużyna sokoła,

prowadzona przez prezesa Dzielnicy, dha Dra Marjana Wolańczyka oraz prezesa Sokoła-Macierzy Dra Borowca. Za liczną drużyną lwowską szła niemniej liczna drużyna sokola z Przemyślan ze sztandarem. Osobne delegacje sokole złożyły wspaniałe wieńce.

Zadwórzacy

Ogólną uwagę zwróciła grupa Zadwórzaków, uczestników pamiętnego boju. Z pozostałych przy życiu 67 jawiło się w dniu wczorajszym 34. Widoczne na niektórych twarzach wielkie blizny, wskazują, na to, wiele wycierpieli. Podajemy ich nazwiska:

August Huk, Marjan Cichocki, Stanisław Kuc, Stanisław Olech, Stanisław Dzietkiewicz, Adam Nowakowski, Michał Kerzer, Michał Lachowicz, Józef Walter, Adam Przyszlak, Kazimierz Patuszak, Marjan Kurica, Jan Sokołowski, Marjan Nycz, Franciszek Szpak, Zygmunt Boritz, Mieczysław Iwanicki, Alojzy Kasiuba, Zenon Belina, Włodzimierz Bubel, Władysław Łokucki, Marjan Zając, Stanisław Niedzielski, Tadeusz Pikor, Franciszek Duchnik, Wilhelm Ursel, Aleksander Wańczyk, Karol Koessler, Józef Fiśkiewicz, Michał Leszczak, Marjan Jawecki, Władysław Hiss, Bronisław Ryziński i Antoni Kroczek.

Na polu stanęła w zwartym ordynku **kompanja honorowa**

KOLEJOWEGO PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO

z bronią, pod dowództwem Jana Kryszczyńskiego, a przed nią w długim rozciągniętym szeregu **liczne poczty sztandarowe związków kombatanckich** oraz organizacyj: Związku Legjonistów, Związku Obrońców Lwowa, Zjednoczenia Kolejowców Polskich, Związku zawodowego Kolejowców, Miejskiej Straży Obywatelskiej, Miejskiej Straży pożarnej. Wojskowej Straży kolejowej, Związku Podoficerów rezerwy, Związku Inwalidów wojennych, Korpusu Wysłużonych wojskowych, Przysposobienia Wojskowego Pocztowego, Towarzystwa „Skała", Straży Ochotniczej z Zadwórza i wiele innych.

Poza organizacjami oraz po wschodniej stronie Pomnika, zajęły miejsca niezliczone masy. Trudno podać ich cyfrę, dochodziły kilkunastu tysięcy

Punktualnie o godz. 9-ej rozpoczęło się

Uroczyste Nabożeństwo

odprawione przez ks. Prałata Stanisława Małeckiego, proboszcza zadwórzańskiego, który najpierw wygłosił kazanie.

„Przyszliśmy — mówił kaznodzieja kurhan zadwórzański, kryjący młodych bohaterów, którzy legli na przedpolu Lwowa i złożyli ofiarę z życia w obronie ojczystej Sprawy. Jakie ich imię? jaki dom? jaka rodzina? — Nie wiemy! Ale powiedzmy sobie, że ich imieniem: Żołnierz Polski, — ich domem: pułki ochotnicze, ich rodziną: miłość i honor Ojczyzny.

Mówca nakreślił następnie te ciężkie a twarde chwile przed piętnastu laty, jakie przeżywało społeczeństwo w okresie Zadwórza i walk, prowadzonych przez zastępy Armji Ochotniczej pod dowództwem niezapomnianego, niedawno zgasłego brygadjera Czesława Mączyńskiego. Pod dowództwem kap. Zajączkowskiego toczył się na tych polach rozpaczny bój. 318 poległych Bohaterów kryje kurhan w Zadwórzu. Za chwilę — mówił — odprawiać się będzie na ołtarzu Misterjum Eucharystyczne, my w duszach naszych wzbudźmy w tej chwili misterjum świata żywego z zaświatem, złóżmy głęboki hołd Poległym Bohaterom. Przypomniał dalej napis, wykuty na kamieniu, wzniesionym na polu Cecorskiej rozprawy, któryto napis, rozpoczynający się od słów: „Jak błogo umierać za Ojczyznę" niewątpliwie znajdzie się przed pomnikiem zadwórzańskim, jako droga spuścizna po tych, których bohaterska śmierć na polu walki, kryje w sobie wezwanie, abyśmy wszyscy, gdy Ojczyzna znajdzie się w potrzebie, stanęli na apel w jednym szeregu, i szli śladami tych, którzy swe życie złożyli w ofierze dla dobra Sprawy. Wkońcu wezwał czcigodny kapłan zebranych do modlitwy, by wstawił się na tamtym świecie, aby Bóg panował w życiu naszem.

Po zakończeniu kazania Ks. Prałat zaznaczył, iż niebawem zostanie w Zadwórzu wielki **Dom ludowy**, który niewątpliwie będzie ognisko dla miejscowych organizacyj, ale być także miejscem dla licznych osób, przybywających na kurhan oraz pielgrzymek, które tam corocznie przybyją i wezwał zebranych do składania skromnych ofiar na ten cel.

Po kazaniu Ks. Prałat Małecki odprawił Mszę św., poczem zaintonował „Boże coś Polskę". Pieśń podjęły tłumy a potężne jej tony rozbrzmiewały o dalekim promieniu.

Po nabożeństwie odbyła się druga część podniosłej uroczystości:

Odsłonięcie Krzyża M. O. A. O. oraz pobranie ziemi zadwórzańskiej na Sowiniec.

Uczestniczące w uroczystościach tłumy przeszły przed kurhan i wówczas malowniczy przedstawił się widok. Na stoku kurhanu złożono liczne wieńce, u podnóża stanęły zwarte poczty sztandarowe, a przeciwległe poza torem kolejowym wzgórza zajęły tłumy publiczności, tworząc barwną masę.

W tej chwili torem przejeżdżający pociąg pospieszny z Tarnopola w kierunku Lwowa też jakby wziął udział w uczczeniu 15-lecia zadwórzańskiej rozprawy. Pasażerowie, którzy zalegli wszystkie okna pociągu, wznieśli okrzyki na cześć Poległych.

Po egzekwiach, które u szczytu kurhanu odprawił Ks. Prałat Małecki,

Dr. Lesław Węgrzynowski dokonał odsłonięcia Krzyża M. O. A. O.

poczem zaprosił prez. Drojanowskiego i starostę Godowskiego do pobrania ziemi z kurhanu celem przewiezienia jej na Sowiniec.

Ziemię złożono w dużym, metalowym pocisku artyleryjskim, na którym u dołu widniał herb m. Lwowa, u góry Krzyż M. O. A. O.

W tej chwili ze stoku kurhanu przemówił do zebranych imieniem Kapituły Krzyża M. O. A. O. Prok. Cygan.

Mówca w silnych i pełnych głębokiej treści słowach poświęcił dłuższe uwagi pamiętnej chwili. Piętnaście lat mija — mówił gdy na pobojowisku zadwórzańskiem rozegrał się Czyn bojowy, nawiązujący do tradycji tej kresowej ziemi, łączący przeszłość z przyszłością, grodzący drogę do Lwowa atakom, które ze Wschodu szły dawnym szlakiem na podbój Zachodu, wiedząc że gród lwowski jest tej kultury zachodniej najsilniejszym na Wschodzie bastjonem, to też nadzwyczajnych dokładał wysiłków, aby nim targnąć. Wysiłkom tym przeciwstwił Lwów potężny odpór na swych przedpolach. Żołnierz lwowski szedł na te przedpola, ufny, że ma w nim oparcie. W przepięknych słowach przedstawił następnie mówca pamiętne chwile na polach zadwórzańskich z przed lat piętnastu i wskazał na znaczenie kurhanu dla teraźniejszych i przyszłych pokoleń.

Gdy przebrzmiały słowa mówcy rozległy się potężne tony „Roty" — pochwycone przez zebrane tłumy.

Piękna, podniosła, o głębi treści uroczystość 15-lecia Zadwórza była skończona. U mogiły zjednoczyła wszystkich w zwartych szeregach, — w głębokim kulcie Poległych zespoliła te masy, które z takim pietyzmem otaczają zadwórzański Kurhan.

Światowe zapasy pszenicy

Kształtowanie się światowych zapasów pszenicy zależy od szeregu czynników. Uwzględniając najważniejsze okaże się, że jeżeli zbiory w Kanadzie i w Stanach Zjednoczonych osiągną w 1935 roku — 600 i 375 milj. bushli, oraz jeżeli inne kraje eksportujące i importujące osiągną średnią wydajność, wtedy zapasy światowe w sierpniu 1936 roku wynosić będą około 875 milj. bushli, a więc o 255 milj. więcej od średniej uważanej za poziom normalny. Jeżeli w następnym roku powierzchnia zasiana nie ulegnie zmniejszeniu, a plon okaże się średni, wówczas zapasy w sierpniu 1937 roku dojdą do stanu 1.100 milj. bushli, to jest do najwyższego stanu znanego z 1934 roku.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Lwowska pływalnia

Żelazna Woda

Ostatnie upalne dnie zwróciły znów naszą uwagę ku pływalniom, gdzie tysiące lwowian szukają ochłody przed skwarem i spiekotą.

Najpopularniejszą w I. dzielnicy i śródmieściu jest „Żelazna woda“, mieszcząca się u wylotu ul. Dwernickiego. I zupełnie słusznie, bo kto jeszcze pamięta dawne drewniane budy, imitujące szatnie, stojące przed paru laty w tem miejscu i bajurę brudnej wody, a zobaczy dzisiejsze nowoczesne kąpielisko, nie może ochłonąć ze zdumienia, że przy odrobinie dobrej woli można stworzyć taki piękny objekt.

Kąpielisko obejmuje 2.500 m.²; obszar ten, ogrodzony dokoła parkanem przytyka do ul. Snopkowskiej, Dwernickiego i parku „Żelazna Woda“, oddzielony odeń tylko siatką, przezco zyskuje na przestrzeni; *wystawa południowa, kotlinka otoczona zewsząd wzgórzami zasłaniającemi od wiatru.*

Z ulicy wchodzimy *przez schludny budynek*, gdzie mieści się kasa, zarząd szatnia i inne urządzenia. Uderza nas czystość i porządek. *W przeźroczystej, seledynowej wodzie* odbija się zieleń drzew parku.

Duży basen, wyłożony cały płytami betonowemi zajmuje 1/5 część całego terenu i dzieli się na kilka części:

Sportową o wymiarze 18×50 m. (900 m²) o 7 torach pływackich, głębokości 1.70 m. do 2.20 m.; niecka pod trampoliną 4 m. głęboka;

Kąpielową 55×45 m. (2475 m.²) o głębokości od 70 cm. do 1.20 m.

Basen dziecinny, jako część wycięta i odgrodzona od kąpielowego, około 150 m², głęboki od 15 do 40 cm.

Nad niecką basenu sportowego stoi drewniana trampolina z odskoczniami na wysokości 1.5, 3.5 i 5 m., po drugiej stronie *stanowisko startowe* dla pływaków, odgrodzone siatką.

Basen napełnia się *wodą wodociągową, a uzupełnia źródlaną*, z źródła *Röhninga* w parku Żelaznej Wody i źródła *Snopkowskiego*, tuż koło Szkoły Gosp. Wiejsk. położonego; oba te źródła są ujęte, woda spływa rurami.

Woda stale *przepływa przez* basen i uchodzi do kanału. Ponadto co 15 dni spuszcza się zupełnie wodę, a *basen desynfekuje się i myje* przy pomocy strażaków.

Budynek drewniany postawiony ub. roku poza kasami zawiera w parterze szatnię z 25 kabinami przechoniemi, osobnemi dla kobiet i mężczyzn, które mogą obsłużyć prawie 2.000 osób;, obok znajduje się *40 kabin jednostkowych* i szatnia dla członków klubów sportowych; w parterze mieszczą się jeszcze *natryski*. Na werandzie biegnącej wzdłuż kabin pomieszczono dużą ilość stolików i *bufet*, pozostający w zarządzie pań z Miejsk. Kom. Opieki Pozaszkolnej.

Teren poza basenem zajmują *piaszczyste plaże i trawniki*. Plaże przedzielono podobnie jak basen; na części dla dzieci, widzimy *dwie huśtawki, równoważnię*, na sportowej *boisko do siatkówki i koszykówki*, na ogólnej stoją wygodne *ławki i leżaki*.

Teren ten nie został jeszcze maksymalnie wykorzystany i urządzony.

W najbliższej przyszłości Miejski Komitet W. F. planuje budowę skoczni żelbetonowej, krytej leżalni — pawilonu, który pomieści kilkaset leżaków; w górę, pod parkiem wzdłuż ścieżki biegnącej serpentyną staną ławki, parkany zakryją żywopłoty, silny głośnik nadawać będzie muzykę.

Trudno to było dotąd zrobić, gdyż budowę kąpieliska rozplanowano na lat 5, a obecnie mija dopiero rok trzeci; i tak zrobiono wiele — jest to już jedno z najpiękniejszych kąpielisk w Polsce, a zdaniem pułk. Ulrycha, kier. P. U. W. F. najpiękniejsze.

Cieszy się też ono *liczną frekwencją*, tak liczną, że czasem trudno przybywających pomieścić. Już w zeszłym roku na Żelaznej Wodzie kąpało się 52.000 osób. W tym roku w *upalne dni frekwencja dzienna dochodzi do 2.500 osób.*

Ale w dni pochmurne, choćby nawet ciepłe zaledwie parę osób błądzi po plażach.

Znak to, że przeceniamy kąpiele słoneczne, i niejednokrotnie się na tem parzymy, a *niedoceniamy kąpieli powietrznych ,które hartują i uodporniają organizm.*

W. S. Maj.



Wywrócenie się łódki jest często przyczyną utonięć. Na zdjęciu naszem widzimy, jak dwie wioślarki uczą się do pływać na wywróconej dnem do góry łódce i chronić się przed niebezpieczeństwem zatonięcia.

Dalsze wyniki Polaków w Budapeszcie

BUDAPESZT 18 sierpnia Na mistrzostwach akademickich świata wczorajszy dzień przyniósł ogółem we wszystkich konkurencjach bardzo dobre rezultaty.

Reprezentacja polska miała swój dobry dzień, gdyż we wszystkich prawie konkurencjach, w których startowali Polacy, zajęli oni dobre miejsca.

Z wyjątkiem biegu na 800 m., w którym Müller odpadł w eliminacji, zajmując ostatnie miejsce, oraz skoku w dal, gdzie Segno i Świderska również nie przedostały się do finału, wszyscy inni zawodnicy odnieśli ładne sukcesy.

Na pierwsze miejsce wybija się zwycięstwo Walasiewiczówny w skoku w dal, która w finale przy 4-tym skoku osiągnęła odległość 5,73, ustanawiając tem samem rekord akademicki świata,

i pozostawiając na dalszych miejscach Niemki Göpper 5.76 i Mauermayer 5.46.

Nadto Lokajski uplasował się w pięcioboju na II-giem miejscu za Niemcem Stroeckiem, który uzyskał 3.669 pkt., podczas gdy Lokajski osiągnął 3.396 pkt. — Lokajski zaimponował przedewszystkiem b. dobrym wynikiem 22.8 w biegu na 200 m.

W skoku o tyczce Zakrzewski i Klin. czak znaleźli się wprawdzie na 5-tem względnie 6-tem miejscu co wobec

fantastycznych wprost wyników japońskich tyczkarzy Niszida (430 cm). i Ochija (410 cm.),

którzy zajęli pierwsze i drugie miejsce, jest wynikiem — jak na stosunki polskie — niezłym, gdyż osiągnęli oni 370, względnie 360 cm. Trzecie miejsce w tej konkurencji zajął Niemiec Hartman (400) zaś czwarte Węgier Csanyi (380).

Również w innych konkurencjach wyniki były zadawalające, tak, że widzowie którzy zebrali się w sobotę w pokaźnej liczbie 5.000 po raz pierwszy opuszczali plac boju z zadowoleniem.

Jak Zbyszko II. Cyganiewicz

zdobył mistrzostwo świata?

(Korespondencja własna)

Buenos Aires, w lipcu 1935.

Zakończony przed kilku dniami w Buenos Aires turniej o światowe mistrzostwo w walkach wolno - amerykańskich zaliczyć można do największych sportowych imprez.

O jego rozmiarach daje jakie — takie pojęcie fakt, że

turniej ten trwał dziesięć miesięcy i że brali w nim udział najwybitniejsi atleci 26 państw.

Przebieg turnieju obserwowało ponad dwa miljony ludzi, licząc przeciętnie po 50.000 osób tygodniowo

Sam laureat turnieju Władysław Zbyszko II. Cyganiewicz stoczył 119 walk, finiszując z trzema najgroźniejszymi rywalami.

W ostatnim dniu turnieju olbrzymi stadjon Luna Parku był przepełniony. Oczekiwano w niezwykłem napięciu na rezultat walk tego wieczora, zwłaszcza że wystąpić miało pięć par walczących a w piątej parze Zbyszko, zwany przez Argentyńczyków *„rompecostillas“* tj. łamacz kości.

Groźny ten tytuł w walce ostatniej w zupełności uzasadniał swe znaczenie bo oto na dźwięk gongów runął Zbyszko na swego przeciwnika, jak cyklon. Walka na warunkach ciężkich: *trzykrotne położenie przeciwnika na łopatki.* Już w drugiej rundzie Zbyszko straszliwym knock-outem kładzie swego przeciwnika,

przerzucając go poza sznury ringowe.

Sędzia odlicza regulaminowych dwadzieścia sekund. Przeciwnik Zbyszka leży bez ruchu. Następuje pięciominutowa przerwa odpoczynkowa. Pokonany przeciwnik w dalszym ciągu „odpoczywa“. Gong huczy wzywając zapaśników do walki w trzeciej rundzie. Przeciwnik Zbyszka wciąż bez przytomności. Wobec tego sędzia odlicza sakramentalne: *„Uno! dos! tres!“* itd., aż do dwudziestu, a wraz z nim z pełnej piersi 35 tysiącznego tłumu huczy piekielną wrzawą skandowanie cyfr. A każda cyfra to huk setek piorunów, aż drżą mury olbrzymiego stadjonu.

Sędzia podnosi rękę Zbyszka II. ogłaszając go szampionem świata i zawiesza mu na piersiach wielki, artystycznie wykonany ze złota i platyny krzyż z łańcuchem, ozdobiony brylantami i szafirami. Widownię ogarnął istny szał i entuzjazm jakiego nie notowały jeszcze kroniki sportowe miasta.

Oklaskom i wiwatom *na cześć* Zbyszka i *Pols.* długo nie było końca. Triumf Zbyszka opisuje od kilku dni obszernie tutejsza prasa, triumf ten jest tematem rozmów towarzyskich stolicy. *Zbyszko stał się bożyszczem tutejszych mieszkańców.* Ustawiczne stosowanie superlatywów do Zbyszka a temsamem *do wszystkiego, co polskie*, wytwarza tu dla polskiej kolonji bardzo sympatyczny nastrój i

oddaje naszej zagranicznej propagandzie duże usługi.

Jest to wyłączną zasługą naszego zwycięskiego rodaka, czego nie można mu zapomnąć lub nie doceniać. Natomiast w oczach Argentyńczyków zasługą Zbyszka jest spopularyzowanie walk wolno - amerykańskich niechętnie tu dotychczas widzianych. Dziś stały się one najmodniejszą atrakcją widowiskową.

Argentyna, kraj wybitnie sportowy *ocenia wartość jednostek i narodów według dokonanych wyczynów sportowych.* W Zbyszku widzi ona symbol tężyzny polskiego narodu.

(Wute)

Turniej tenisowy w Sopotach

GDAŃSK 18. 8. W turnieju tenisowym o mistrzostwo niemieckiego wschodu *doszli do ćwierć finału: Hebda (Polska)*, Hamburger (Rumunja), Cejnar (Czechosł.), Schmidt (Rumunja), *Altschüller (Polska), Spychała (Polska)*, Cernoch (Czechosł.) — Ósmym uczestnikiem ćwierćfinału będzie zwycięzca spotkania Popławski (Polska) i Fitzner (Gdańsk).

Szczególnie dobrą formą odznacza się młody tenisista polski *Spychała*, który zwyciężył mistrza Gdańska Neissa w dwóch setach 5:0, 6:0. Trening przeprowadzony w Sopotach pod okiem Nissleina, daje owoce.

W grze pojedynczej pań *Horn zwyciężyła Polkę Jacobsen 6:0 6:0*, dochodząc do półfinału. W ćwierćfinale znajdują się pozatem Roulin — Couquerque Węgierka Somogyi, Sander (Niemcy) i *Jędrzejewska (Polska).*

W grze podwójnej panów znajdują się w ćwierćfinale: *Hebda - Popławski*, Acker — Bartsch, Neiss — Fitzner, Hamburger — Schmidt i Cejnar — Cernoch.

W grze mieszanej doszli do ćwierćfinału: Horn — dr. Kleinsrot, Wedekind — Fitzner, *Jędrzejewska — Hebda*, Stein — Hamburger.

Turniej w Krynicy

KRYNICA 18. 8. Wyniki trzeciego dnia turnieju tenisowego o mistrzostwo Krynicy były następujące: Gra pojedyncza panów: *Kołcz II* — dr. Liebling (Cracovia) 7:5 6:7. Herbst (Cr.) — Piechota (Krynica) 6:1, 6:1.

Gra pojedyncza pań: Dubieńska — Gąskowa 6:1 6:2. Łuniewska (Legja) — Parafińska 6:3 6:4.

Gra podwójna panów: Lechner, Ogrodziński (Cracovia) — Nowotarski, Piechota (Krynica) 6:3, 6:0. Horain, Lesław — Baldinger, Sattel 7:5 6:1.

Gra mieszana: Dubieńska, Herbst — Mroczkowska, Lesław 6:1, 6:1, Łuniewska, Księżopolski — Gąskowa. Horain 3:6, 4:6.

W grze pojedynczej panów *do półfinału wchodzą:* Horain, *Kołcz II.*, Herbst i *mistrz Lwowa Kołcz I.*

W grze pojedynczej pań finał rozegrany będzie pomiędzy Dubieńską i Łuniewską.

W grze podwójnej panów do finału wchodzą dr. Liebling i Herbst oraz zwycięscy meczu Horain, Lesław — *Bracia Kołcz.*

Krynica przygotowała szereg cennych nagród dla zwycięzców.

—0—

Mecz tenisowy Polska — Węgry odbędzie się definitywnie w Katowicach w dniach od 20 do 22 września, a *mecz z Jugosławją* w Warszawie w dniach od 13 do 15 wrrześnia br.

Jeszcze nie tracą nadziei...

Anglja i Francja przedłożyły swe propozycje Włochom

PARYŻ, 17. 8. (PAT). Wbrew pierwotnym projektom, francusko-angielsko-włoskie obrady w sprawie Abisynji **nie zostały wznowione dziś rano, jak to pierwotnie projektowano.** Termin tych obrąd został następnie przesunięty na godz. 1 w południe, a potem na godziny popołudniowe.

PARYŻ, 17. 8. (PAT). Minister Eden przybył dziś o godz. 17.30 na Quai d'Orsay na konferencję z min. Lavalem. — W ciągu dzisiejszego dnia lord Eden, jak podaje agencja Havasa, nawiązał kontakt z brytyjskim ministrem spraw zagr. sir. Samuelem Hoare i z lordem Baldwinem, który przebywa obecnie na wilegjaturze we Francji. Baron Aloisi nie otrzymał dotychczas instrukcyj z Rzymu i w chwili obecnej nie może jeszcze podać dokładnie godziny, w której będzie można przystąpić do rozmów.

PARYŻ, 17. 8. (PAT). Według uzupełniających wyjaśnień, jakie podaje agencja Havasa, zasadnicze linje sugestyj zaproponowanych delegatowi włoskiemu, przedstawiają się jak następuje: **W dziedzinie ekonomicznej zmierzają one do umocnienia układu brytyjsko-włoskiego z r. 1925 i układów francusko-włoskich w Rzymie z 7 stycznia 1935 r.** Pierwsze z tych porozumień, jak wiadomo, rozszerzało sferę wpływów, przyznaną rządowi włoskiemu w traktacie zr. 1906 pod warunkiem jednak **poszanowania praw brytyjskich, dotyczących jeziora Tana i dopływów Nilu.**

Praktycznie rzecz biorąc, obecnie wysunięte sugestje można określić w ten sposób, **że pozostawiają one na całem terytorjum abisyńskiem wolną rękę Włochom w zakresie rozwoju ekonomicznego.** Premjer Laval i min. Eden są zupełnie zgodni co do ustępstw natury ekonomicznej dla Włoch. **Rząd brytyjski jest jednak przeciwny ustępstwom natury politycznej.**

LONDYN, 17. 8. (PAT). Agencja Reutera donosi z Paryża: Propozycje o załatwieniu zatargu włosko - abisyńskiego zostały przedłożone wspólnie przez rządy: brytyjski i francuski, Mussoliniemu. Propozycje te zmierzają do tego, *aby w myśl umów z Francją i W. Brytanją pozostawić Włochom swobodę działalności gospodarczej w Abisynji.*

PARYŻ, 17. 8. (PAT). Havas donosi: Minister Eden opuścił Quai d'Orsay o godz. 18 min. 15. **Laval oświadczył, że dziś wieczorem nie będzie nowej narady.**

PARYŻ 17. 8. (PAT) Niektóre dzienniki paryskie zwracają uwagę za „Daily Expresse“ na angielski projekt załatwienia konfliktu włosko-abisyńskiego, jaki miał być rzekomo opracowany przez posła angielskiego w Abisynji — Sidney Bartona, w **porozumieniu z cesarzem Haile Selassie.** Ze swej strony publicysta Touvenin w „Intransigeant“ pisze, iż nie uprzedzając rozwoju wypadków można przypuszczać, że w rzeczywistości konferencja francusko-angielsko-włoska starać się będzie o znalezienie porozumienia, które zkolei byłoby usankcjonowane przez Radę Ligi Narodów. **To porozumienie chroniłoby interesy francuskie i angielskie i pozwalałoby Włochom na drodze przyjacielskiej uzyskać od Abisynji poważne koncesje natury terytorjalnej i ekonomicznej.** Ustępstwa te jednak nie szłyby tak daleko, by miały narażać na szwank zasadę suwerenności państwa abisyńskiego, członka Ligi Narodów.

A tymczasem strony zainteresowane...

RZYM, 17. 8. (PAT). Mussolini dziś niespodziewanie udał się samochodem w towarzystwie wiceministra wojny generała Baistrocchi i sekretarza generalnego partji Starace do Isernji (pod Neapolem), by przyjąć rewję dywizji ochotniczej „23 marca“ przed odjazdem jej do Afryki wschodniej. Mussolini wygłosił do żołnierzy krótkie przemówienie następującej treści:

„Pójdziemy naprzód aż do urzeczywistnienia imperjum faszystowskiego. Wiem, że spełnicie swój obowiązek z żelazną dyscypliną aż do osiągnięcia ostatecznego celu.“

PARYŻ 17. 8. (PAT) Agencja Havasa donosi z Neapolu: wkrótce wyruszy do Afryki wschodniej 8 parowców z wojskiem i materjałem wojennym. Wczoraj odjechał parowiec „Prada“, zabierając na swym pokładzie 50 oficerów i 522 żołnierzy.

LONDYN, 17. 8. (PAT). Korespondent „Daily Telegraph“ donosi z Bombaju, iż *wielkie ilości ryżu, zboża, płótna i sznurów oraz obuwia i ubrania są eksportowane przez firmy indyjskie do Erytrei, Somali włoskiego i do Abisynji.*

Kupcy indyjscy myślą nawet o zakontraktowaniu specjalnych okrętów. Dotychczas eksport ten odbywa się na parowcach, należących do linij okrętowych, utrzymujących stałą komunikację z wschodnią Afryką.

LADYSMITH, 17. 8. (PAT). Wódz Zulusów szczepu Amakolwa (w Natalu) **Walter Kumalo zawiadomił dziś cesarza Abisynji, że w razie wojny z Włochami dostarczy mu cały pułk Zulusów.**

Należy dodać, że Kumalo walczył w czasie wielkiej wojny na czele oddziałów afrykańskich na froncie francuskim.

ADDIS-ABEBA, 17. 8. (PAT). Ponieważ na jutro wyznaczono w całych Stanach Zjednoczonych nabożeństwa za utrzymanie pokoju i niepodległość Abisynji, cesarz Abisynji będzie dziś obecny osobiście na mszy świętej w kościele św. Jerzego w Addis Abebie. Mszę tę celebrować ma głowa kościoła kooptyjskiego.

—o—

Min. Regnier w obronie polityki gospodarczej Lavala

PARYŻ 17. 8. (PAT) Minister finansów Regnier udzielił prasie oświadczenia, w którem **w ostry sposób rozprawia się z przeciwnikami polityki gospodarczej rządu.** Minister wspomniał o okolicznościach, w jakich premjer Laval doszedł do władzy: deficyt budżetowy sięgał 7 miljardów, deficyt kolei żelaznych przekroczył 4 miljardy, dzięki kolejnym deficytom w ciągu ubiegłych 5 lat, **dług publiczny wzrósł z 260 do 340 miljardów, czyli do liczby jakiej przedtem nigdy nie osiągnął.** W kraju szerzyły się kampanje za dewaluacją. Złoto odpływało z banku. Wobec powyższych okoliczności trzeba było działać. Minister stwierdza, **że rząd już zdołał doprowadzić do zrównoważenia budżetu, który zredukowano z 47.500 milj. do 42 miljardów.** Deficyt kolei został wy bitnie zmniejszony.

Gdyby zorganizowana agitacja, zakończył minister, nie opóźniała odbudowy życia gospodarczego, to niewątpliwie zaznaczyłoby się już ożywienie gospodarcze.

Nowa litewska ordynacja wyborcza

RYGA, 17. 8. (PAT). Z Kowna donoszą: Litewski dziennik urzędowy z dn. 16 sierpnia ogłasza postanowienia nowej ordynacji wyborczej do sejmu kowieńskiego i sejmiku kłajpedzkiego. Według nowej ordynacji wyborczej, **czynne prawo wyborcze posiadają osoby, które przekroczyły 24 rok życia (dawniej 20 lat). Bierne prawo wyborcze przysługuje od lat 30 (dawniej 24).**

Ordynacja pozbawia prawa wyborczego osoby, które uzyskały obywatelstwo litewskie drogą naturalizacji, oraz osoby należące do organizacyj, mających na celu **zwalczanie państwowości litewskiej.**

Wybory do sejmiku kłajpedzkiego wyznaczone zostały na 29 września. Ponieważ jednak na dzień ten przypada żydowski nowy rok, rabinat litewski zwrócił się do rządu z prośbą o przesunięcie wyborów o jeden dzień.

Regaty żeglarskie na jeziorze Białem

AUGUSTÓW, 17. 8. (PAT). Na jeziorze Białem pod Augustowem odbyły się ogólno - polskie związkowe regaty żeglarskie, organizowane przez Jacht - Klub R. P. Startowały jachty od 5 do 15 m. kwadr. żagla w różnych 5 kategorjach wyścigu. W klasie „v“ 5 m. kw. żagla startowało 9 jachtów. *Pierwsze miejsce uzyskał jacht „Świt“* (Jacht-Klub R. P.) pod sterem Mieczysława Rocka, *drugi „Wazka“* (Ofic. Jacht-Klub) *pod sterem jedynej startującej w regatach kobiety inż. Turskiej.* W klasie „s“ 10 m. kw. żagla startowało 14 jachtów. Pierwszy *Wolff* (AZS) na jachcie „Wilk“, drugie miejsce *Zaleski* (Jacht-Klub), 3) Rock.

W klasie „h“ 15 m. kw. żagla pierwsze miejsce zajął *Lange* (Jacht-Klub).

Ogółem startowały 35 jachty, należące do warszawskich klubów: Oficerski Jacht-Klub, Jacht-Klub R. P., AZS. i WTW. Na starcie zebrała się elita polskiego żeglarstwa. Regaty odbyły się przy sprzyjającej pogodzie.

Wódz powstańców albańskich zbiegł do Włoch

BIAŁOGRÓD, 17. 8. (PAT). „Prawda“ donosi, że przywódca powstania w Albanji **Tewfik-beg Werlatzi zdołał zbiec na wybrzeże i na parowcu udał się do Włoch.**

Start szybowca holowanego przez balon

MOSKWA, 17. 8. (PAT). Dziś rano lotnik sowiecki Barodin dokonał po raz **pierwszy w historji lotnictwa startu na szybowcu, przymocowanym do balonu wolnego.**

Na wysokości 3.800 m. Barodin odczepił się od balonu, w oddaleniu 11 km od Moskwy i wylądował szczęśliwie na lotnisku w miejscowości Turzynie.

Lot dokoła świata

MEKSYK, 17. 8 .(PAT). Znany na tutejszym terenie lotnik niemiecki Fritz Bieber wystartował dziś w towarzystwie lotnika angielskiego Litser Farquharda na Alaskę. *Lotnicy zamierzają dokonać lotu dookoła świata.* Już przed paru laty Bieber dokonał niepowtórzonego dotychczas rekordowego lotu od granicy kanadyjskiej do Tampico w Meksyku bez lądowania.

Oznaka wczesnej zimy?

BERLIN, 17. 8. (PAT). Ze Śląska Opolskiego donoszą o niezwykle wczesnym w tym roku odlocie ptactwa, m. in. bocianów i zięb. We wsiach mówią z tego powodu o wczesnej i ostrej zimie.

Krwawa utarczka policji z bandytami

WARSZAWA, 17 .8 .(Tel. wł. S.). W czasie odpustu z okazji święta Wniebowstąpienia N. M. P., we wsi Zalisew Podkościelny wynikła bójka między Franciszkiem i Józefem braćmi Pacholakami, wspieranymi przez kolegów m. in. Jana Łęgosa, a Stanisławem Kowalczykiem. *Po krótkiej bijatyce ten ostatni legł pod ciosami nożów zmarł. Mordercy zbiegli.*

Zawiadomiona o wypadku policja zarządziła natychmiast pościg i w krótkim czasie otrzymała wiadomość, że Łęgas i jeden z Pacholaków ukryli się w pobliskiej wsi Marysin.

Gdy policja zażądała otwarcia drzwi, gdzie zatrzymali się mordercy, *padły w kierunku policji strzały rewolwerowe. Kule zraniły ciężko przodownika Miąca, oraz jednego z uczestników pościgu, Józefa Rojka. Po kilku minutach obaj ranni zmarli.*

Korzystając z wrażenia, jakie to wywarło na pozostałych, zbrodniarze zbiegli przez okno. Za uciekającymi pogoniła ludność miejscowa, *nie zważając, że uciekający ostrzeliwują się.* Na pomoc przybyła policja z Siedlec *w hełmach i pancerzach* pod dow. komisarza Jastrzębskiego. Zbrodniarzy schwytano i osadzono w więzieniu w Siedlcach.

Angla zyskała nowy pretekst do aneksji

Szczegóły zamordowania dziennikarza Jonesa

PEKIN, 17. 8 .(PAT). Uwolniony z rąk bandytów korespondent Niemieckiego Biura Informacyjnego dr. Mueller donosi: Wiadomość o zamordowaniu Jones'a przywiozła do Kałganu karawana kupców soli. Kupcy ci na południe od Pao - Czang - Tien *spotkali grupę żandarmów, którzy opowiedzieli, iż dnia 11 bm. widzieli ciało cudzoziemca przeszyte 3-ma kulami.* Dnia 13 bm. policja w Pao - Czang - Tien wysłała oddział na poszukiwanie ciała. Oddział ten pod Tsa - Czang Tang - Tse spotkał się z grupą bandytów, którą ścigał aż do Tun - Tah - Miao, przyczem zastrzelił 5 bandytów, a jednego ciężko ranił i wziął do niewoli. Jeniec zeznał, że *Jones wygłodzony w czasie nieustającej podróży konno na jednym z biwaków nie chciał dosiąść konia. Wówczas bandyci zastrzelili go, uważając, że przeszkadza im w ucieczce.* Ciało Jonesa znaleziono w górach i przewieziono do Pao - Czeng - Tsien, gdzie pochowano zabitego.

LONDYN, 17. 8. (PAT). Z powodu zamordowania dziennikarza Jonesa przez bandytów chińskich, korespondent dyplomatyczny „Morning Post“ przypomina, iż likwidowanie bandytyzmu niejednokrotnie służyło Japonji za pretekst do wkraczania na terytorjum chińskie. Wobec tego bynajmniej **nie jest wykluczone, iż obecna zbrodnia pociągnąć może za sobą dalsze posuwanie się Japonji.** „Morning Post“ zaznacza, iż prowincja Czahar, gdzie ujęty został Jones, od pewnego czasu zajmowała uwagę militarystów japońskich.

—:—

CO DZIEŃ NIESIE?

19 SIERPNIA
Wsch. sł. g. 4·17 m
Zach. sł. g. 7·03 m

Poniedziałek
Juljusza
Wtorek Bernarda

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI
Nieczynny aż do odwołania.

TEATR ROZMAITOŚCI
Poniedziałek 19. 8. o godz. 8. „Mąż 300 tysięcy".

TEATR „COLOSSEUM"
Gościnne występy Idy Kamińskiej.
Poniedziałek, o godz. 8.30 wiecz. „Madame"
Wtorek, o godz. 8.30 wiecz. (poraz ostatni) „Macierzyństwo".
Środa, o godz. 8.30 wiecz. (premjera) Nora H. Ibsena.



REPERTUAR KINOTEATRÓW
ATLANTIC: „Tygrys Pacyfiku".
CASINO: „Prowokator Azef".
CHIMERA: Zamknięte z powodu rekonstrukcji.
COLOSSEUM: „Fräulein Doktor" (gośc. występ Idy Kamińskiej.)
GRAŻYNA: „Csib..".
KOPERNIK: „Niebezpieczny kochanek" i „Przygody szulerów".
MARYSIEŃKA „Niebezpieczny kochanek" i występ Fakira.
MUZA: „Nadja" i Maskarada miłości.
PALACE: „Pokój Nr. 309".
PAN: „Wonder Bar" i „Ludzie w bieli".
PAX: Nieczynne do 1 września.
RAJ: „Fräulein Doktor".
STYLOWY: „Żółty książe" oraz rewja.
ŚWIT: Kino nieczynne.
WANDA: „Madame Buterfly"

—o—

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś w poniedziałek, oraz w dnie następne cieszące się wielkiem powodzeniem wśród szerokich warstw publiczności przezabawna komedja Johstona w przeróbce Anatola Krakowieckiego „Mąż 300 tysięcy". W jednej z głównych ról występuje między innemi Wanda Siemaszkowa. Ceny najniższe. Jutro we wtorek „Mąż 300 tysięcy".

DWIE OSOBY POD KOŁAMI AUTODOROŻKI

(a) W dniu wczorajszym o godz. 18-tej wydarzył się na ul. Janowskiej naprzeciw realności nr. 55 wypadek samochodowy. Przejeżdżająca autodorożka S. Lewina najechała na przechodzącą przez jezdnię Emilję Rattner i jej 3-letniego synka Edmunda. Potrąceni przez samochód oboje doznali kontuzyj na głowie. Rannych opatrzyło Pogotowie Ratunkowe.

KATASTROFA SAMOCHODOWA POD LWOWEM

(a) W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż na gościńcu winnickim wydarzyła się w dniu wczorajszym w godzinach wieczornych katastrofa samochodowa. Nowym „Fordem" jechało towarzystwo, złożone z czterech osób, przyczem w pewnej chwili usiadł przy kierownicy jeden z panów, który nie miał wprawy w prowadzeniu samochodu. Już w niedługim czasie potem samochód zjechał do rowu, ulegając znacznemu zniszczeniu Dwu panów, z których jeden ma być sędzia, a drugi asystentem uniwersytetu, tudzież towarzysząca im pani, doznali lekkiego okaleczenia głowy. Bliższych szczegółów brak.

—x—

Kronika lwowska

W piętnastą rocznicę mocarnego czynu

Odsłonięcie Krzyża M. O. A. O. na gmachu ratuszowym

O godz. 19-tej odbyła się podniosła uroczystość odsłonięcia Krzyża M. O. A. O. na gmachu ratuszowym. Już wcześnie obszerną połać przed ratuszem, przybranym w barwy narodowe i oświetlonym reflektorami, poczęły zapełniać tłumy publiczności. Przybyły dalej delegacje kombatanckie ze sztandarami z licznym zastępem Obrońców Lwowa, jawiły się dalej delegacje Przysposobienia Wojskowego, towarzystw i organizacyj. Wśród przybyłych zauważyliśmy reprezentantów władz cywilnych i wojskowych, wicewojewodę Sochańskiego, prez. Drojanowskiego wraz z wiceprezydentami, członków „Towarzystwa Strzeleckiego", delegacje cechowe itp.

Do zebranych przemówił najpierw imieniem Kapituły Krzyża, *Dr. Lesław Węgrzynowski*, w te mniejwięcej słowa:

„15 lat mija właśnie dziś, gdy Lwów przeżywał jedną ze swoich wielkich historycznych chwil. Pod mury miasta, tak jak to już tyle razy bywało, podchodziły mnogie watahy wrogów.

Wschód szedł na zdobycie Zachodu. I tak jak zawsze, jak było od wieków, Lwów pomny swego imienia, pomny tradycji twierdzy granicznej Rzeczypospolitej i twierdzy Europy i cywilizacji rzymskiej, gotował się do obrony. Na ulicach ludzie skupieni o twarzach twardych i zaciśniętych pięściach, na obliczach wszystkich widać wolę bezwzględnego wytrwania. Wszyscy wsłuchani w odgłosy walk od Wschdu. Nic to ,że poszły dzieci, młodzieńcy na ochotnika w bój — jeszcze zostali starcy i kobiety. Lwów postanowił nie dać się. O Lwów rozbić się musi fala najeźdźców. Lew lwowski położył się na rubieży Rzeczypospolitej, drapieżne ma pazury, ostre zęby i mężne serce. Zginie i nie podda się i do ostatniego tchu kasać i bronić się będzie. Na polach bitewnych — biją, zwyciężaja i giną Lwięta lwowskie, czerpiąc siłę swą, męstwo i wytrwanie z wiecznie wiernego, wiecznie młodego i mężnego serca swego miasta — Lwowa. To też dziś — niosąc w dani i nadając miastu Krzyż Małopolskich Oddziałów Armji Ochotniczej — nadaję go w imieniu Kapituły Krzyża, w imieniu śp. Dowódcy naszego. Czesława Mączyńskiego, w imieniu tych wszystkich, którzy zgineli w obronie Lwowa i Ziem Płd. - Wsch w r. 1920, a w szczególności w imieniu bohaterów Polskich Termopil ległych pod Zadwórzem. Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita. Niech żyje P. Prezydent Państwa, Armja Polska i Lwów, miasto zawsze mężne i zawsze wierne!"

Przemówienie Prez. Drojanowskiego

Po odsłonięciu Krzyża i odegraniu przez Miejską Orkiestrę Hymnu Narodowego zabrał głos *Prez. W. Drojanowski:*

„Dzisiejsze uroczystości Małopolskich Oddziałów Armji Ocnotniczej, święto lwowskiego Żołnierza-Ochotnika, jest wielkiem i podniosłem świętem Lwowa.

Uroczystości te wywołują w naszej pamięci dramatyczną wizję owych dni z przed 15-tu lat, kiedy na szalach dziejów ważyły się losy naszego młodego Państwa.

W żywem wspomnieniu mamy letnie miesiące 1920 roku, gdy z niezmierzonych stepów rosyjskich zwaliły się na Polskę krociowe armje czerwone, nowa i straszna wędrówka uzbrojonych narodów wschodu, niosąc nam śmierć, zniszczenie i niewolę. Toteż w najdalsze pokolenia wspominane będą wielkie sierpniowe dnie, kiedy wola życia, zapał i poświęcenie bez granic porwały cały naród do czynu, a prowadzone nieomylnym Genjuszem Naczelnego Wodza — odniosły nieśmiertelny trjumf nad wrogiem, rozbijając niezwyciężone, zdawało się, armje nieprzyjacielskie.

W gigantycznych zmaganiach, których punktem kulminacyjnym była jedna z największych bitew świata, Lwów odegrał rolę zaszczytną i przodującą, godną swej wielkiej i sławnej tradycji żołnierskiej. W obliczu groźnej inwazji, która jak lawina toczyła się ku rogatkom miasta. Lwów nie upadł na duchu. Z zimną krwią i kamienną determinacją starego, dobrego żołnierza — patrzył on w oczy wypadkom, które się rozwijały. Nie czekał jednak bezczynnie. Pomny swej sławy bojowej, zdobytej w walkach 1918—1919 roku, stał się Lwów największym ośrodkiem masowego odruchu zbrojnego, którego wyrazem były liczne rzesze ochotników wojennych, a przedewszystkiem Małopolskie Oddziały Armji Ochotniczej, zorganizowane i dowodzone przez nieodżałowanej pamięci Brygadiera Czesława Mączyńskiego.

Godzi się przypomnieć i podkreślić to z dumą największą, że Lwów z okręgiem dostarczył Polsce w 1920 r. największej stosunkowo liczby ochotników.

Ten masowy napływ ochotników świadczy aż nazbyt wymownie o żołnierskiej gotowości Lwowa. Ochotnicy lwowscy przodowali jednak nietylko swą największą stosunkowo liczebnością, lecz również duchem bojowym. Nie roztapiali się oni w formacjach etapowych i pozafrontowych, lecz wszyscy prawie zasilili oddziały frontowe. — W pierwszej linji okopów, z karabinem w ręku manifestowali oni swój żarliwy patrjotyzm, swoją ofiarność i swą niezrównaną wartość bojową. Każdy Lwowianin stał się wtedy żołnierzem, a każdy żołnierz — bohaterem.

Duch, jaki ożywiał lwowskiego ochotnika w 1920 roku, znalazł najpiękniejszy wyraz w tragicznej bitwie pod Zadwórzem. Termopile zadwórzańskie, to nieśmiertelny pomnik bohaterstwa i poświęcenia, a potrzaskane hełmy żołnierskie, zebrane na pobojowisku Zadwórza, stanowią jedną z najdroższych relikwij Lwowa.

Czyn żołnierski Małopolskich Oddziałów Armji Ochotniczej, jest związany najściślej z naszem miastem. We Lwowie organizowały się te oddziały, w atmosferze Lwowa czerpał żołnierz-ochotnik te siły moralne, które prowadziły go do zwycięstw. I wzajemnie: epopeja żołnierska ochotnika z 1920 roku nietylko przysporzyła miastu nowej sławy wojennej, ale też wzbogaciła je skarbami nowych, świetlanych wzorów poświęcenia i męstwa, które będą wychowywały i kształtowały duszę lwowskiego dziecka w najodleglejsze pokolenie.

Symbolem serdecznej jedności, które wiąże miasto Lwów ze swoim żołnierzem ochotnikiem, będzie ten Krzyż żelazny na murach Ratusza. Przyjmując ten zaszczytny znak pod opiekę miasta, imieniem Lwowa składam Kapitule Krzyża gorącą podziękę za to odznaczenie miasta. Szary Krzyż żołnierski Małopolskich Oddziałów Armji Ochotniczej na murach Ratusza będzie Lwowianom przywodził zawsze na myśl dzieje ofiarnego trudu bohatera-ochotnika z 1920 roku, a dzieciom Lwowa wskazywał te ideały najwyższej służby Ojczyźnie, za które żołnierz-ochotnik krew przelewał i życie oddawał."

Zakończeniem sobotnich uroczystości była *uroczysta Akademja* w sali ratuszowej. Zagaił ją *Dr. Domaszewicz,* poczem odczyt historyczny wygłosił *r. M Dziędzielewicz*. Na dalszy program złożyły się produkcje myzyczno - wokalne.

—o—

KRONIKA KRAKOWSKA

PRZYGOTOWANIA OKOŁO BUDOWY SARKOFAGU MARSZ. PIŁSUDSKIEGO

Do Krakowa przybyli członkowie Komitetu wykonawczego dla uczczenia pamięci Marsz. Piłsudskiego: Wojciech Stpiczyński i Wojciech Jastrzębowski. Przyjechali oni w związku z pracami przygotowawczemi około budowy sarkofagu Marsz. Piłsudskiego w Katedrze wawelskiej i zgłosili się u wojewody Raczkiewicza z którym odbyli dłuższą konferencję. Po konferencji zwiedzili wspólnie katedrę, skarbiec i Zamek oprowadzani przez ks. kan. Domasika, proboszcza parafii wawelskiej.

MINISTROWIE W KRAKOWIE Wczoraj bawili w Krakowie w drodze powrotnej z Rożnowa, minister komunikacji M. Butkiewicz i podsekretarz stanu J. Piasecki. Odbyli oni konferencję z wojewodą Wł. Raczkiewiczem.

ŁODZIĄ Z KRAKOWA DO TORUNIA wyruszyła wycieczka strzelców Gazowni miejskiej. Wiozą oni dar prezydenta miasta dla strzelców toruńskich w formie 12 sztychów Krakowa z ozdobną dedykacją m. Krakowa dla Torunia.

RZEMIEŚLNICY KRAKOWSCY PROSZĄ O OBRONĘ

Około 400 właścicieli przedsiębiorstw rzemieślniczych i rękodzielniczych odbyło zebranie, na którem omawiano sprawę bardzo ciężkich warunków pracy i egzystencji rękodzieła w dzisiejszym okresie. Szczególnie żalono się na rozwielmożnioną produkcję pokątną i na opanowanie rynku przez wytwory pochodzące ze strony nieuprawnionego rzemiosła, co podcina w zupełności podstawy bytu legalnego rzemiosła. Wybrano delegację, która interwenjowała w zarządzie miasta prosząc władze administracyjne o bezwzględne zwalczanie nielegalnego rzemiosła.

Zaznaczyć należy, że niedawno obradowały nad podobną sprawą organizacje kupieckie. Podnoszono fakty że dzisiaj handel legalny stoi na drugim planie, gdyż w bezpośredni kontakt z najszerszemi sferami handlowemi weszli podstępnie uliczni handlarze. Można powiedzieć, że cały handel wyszedł dziś na ulicę, a dzięki temu ze uliczni sprzedawcy nie obciążeni opłatami skarbowemi i socjalnemi mogą sprzedawać towar taniej, legalne kupiectwo znalazło się wobec groźnego konkurenta ulicznego. Są to niezdrowe objawy i w związku z tem powzięto szereg doniosłych uchwał, które znajdą się przedmiotem obrad władz administracyjnych oraz Izby przemysłowo-handlowej.

NA GORĄCYM UCZYNKU

kradzieży świętokradzkiej został przytrzymany Stefan Tryll (l. 32) karany już kilkakrotnie za kradzieże kościelne. Ostatnio ograbił skarbonkę przy ołtarzu poświęconym czci św. Teresy w kościele Mikołaja. Złodzieja spostrzegł przy robocie kościelny ukrywszy się na chórze i oddał opryszka w ręce policji.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:
APOLLO: „Biała parada".
ADRIA: „Wesołe noce".
BAGATELA: „Jestem zbiegiem". Na scenie rewja: „Nowi goście Bagateli".
PROMIEŃ: „Przygoda na Lido".
SŁONKO: „S.O.S." i „Bandyta - detektyw".
SZTUKA: „Bez nazwiska".
ŚWIT: „Ostatni sygnał".
UCIECHA: „Prawda o miłości".
WANDA: „Szczęście na ulicy" i „Pościg za cieniem".

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Poniedziałek, dnia 19 sierpnia 1935

6.30 Audycja poranna. 8.20 (Lw) Progr. na dzień bież. 8.25 (Lw) Wskazówki praktyczne. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Wiadomości meteor. 12.05 Dziennik południowy. 12.15 (Lw) Koncert Orkiestry T. Seredyńskiego. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 (Lw) Koncert popularny z płyt. 15.15 Przegląd giełd. 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim.

15.30 Zespół Haliny Adamskiej-Grossmanowej. 16.00 Audycja dla dzieci p. t. „W co się będziemy bawili?“ 16.15 (Lw) Muzyka lekka z płyt. 16.50 Codzienny odcinek prozy: fragment z „Pamiętnika kwestarza“ Chodźki. 17.00 Recital wiolonczelowy Józefa Mikulskiego. Przy fortep. Irena Brossówna. 17.30 Muzyka kameralna. Wykonawcy: Kwartet instrumentów dętych Seweryna Śnieckowskiego. 18.00 „Płynny węgiel“ — odczyt z cyklu: „Ze świata wielkich i małych wynalazków“ — wygł. prof. Ludwik Wygrzywalski. 18.15 „Cała Polska śpiewa“. 18.30 (Lw) „Ptak wierny naszej ziemi“ (przed sezonem polowań na kuropatwy) wygł. prof. Rudolf Wacek. 18.40 (Lw) Chwilka społeczna.

18.45 (Lw) Utwory fortepianowe w wyk. Backhusa (płyty). 19.05 (Lw) Program na dzień nast. 19.15 (Lw) Koncert reklamowy. 19.30 Audycja żołnierska. 19.50 „Co czytać“ (nowości beletrystyczne). 20.00 (Lw) „Pierwszy port polski na emeryturze“ wygł. Michalina Grekowicz. 20.10 Arje i duety operowe w wyk. Wiktora Bregy i Jerzego Czaplickiego. Przy fortep. prof. Ludwik Urstein. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski“. 21.00 Koncert symfoniczny Orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.10 Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 23.00 Wiadomości meteor. dla komunikacji lotniczej. 23.05 D. c. Muzyki w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego.

Pierwszy polski port — na emeryturze. Niema w Polsce miasta, któreby tak bardzo historją swą, wyglądem i trybem życia przypominało starego emeryta, jak maleńki Puck, wegetujący skromnie u samego końca zatoki w ciszy i zapomnieniu. Niewiele ma zabytków z czasów swej aktywności, ale za to sam jest niezwykłą i ważną pamiątką. O tym „Polskim porcie na emeryturze“, opowie radjosłuchaczom znana prelegentka red. Michalina Grekowicz w poniedziałek o godz. 20.00.

Koncert polskiej muzyki symfonicznej. Poniedziałkowe koncerty symfoniczne Orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga zapoznają radjosłuchaczy z coraz to nowemi, względnie dotychczas nieznanemi lub zapomnianemi utworami polskich kompozytorów ubiegłych stuleci. Koncert poniedziałkowy o g. 21-ej przyniesie pierwsze wykonanie Stefaniego uwertury do opery „Więźniowie z galer“. Następnie usłyszymy pierwsze wykonanie kompozycji L. Rogowskiego, kompozytora polskiego, mieszkającego stale w Dubrowniku: „Uśmiechy“. Tryptyk orkiestralny F. Łabuńskiego, kompozytora, należącego do młodych przedstawicieli polskiej muzyki współczesnej. Ponadto wykonana będzie Karłowicza uwertura „Biała gołąbka“ i Brzozowskiego: Andante symfoniczne.

18.00 Leningrad. „Carska narzeczona“ — opera Rimskij-Korsakowa.

18.15 Moskwa (Kom.). Romanse Glinki i in.

20.00 Paris P. T. T. „Nakręcamy film“ — radjofilm z udz. Florelle i Blanchara.

20.40 Rzym. „Gigolettes“ — operetka Lehara.

22.20 Frankfurt. „Wesołe melodje taneczne“.

23.30 Berlin. „Dobrej nocy“ — koncert kameralny.

Radjostacja krakowska

Poniedziałek, dnia 19 sierpnia 1935

6.30 Tr. z Warszawy. 8.20 Program na dzień bieżący. 8.25 Wskazówki praktyczne. 8.30 Przerwa. 11.57 Tr. sygnału czasu, hejnał z wieży Marjackiej. 12.03 Tr. z Warszawy i Lwowa. 13.00 Tr. z Warszawy.

13.05 Piosenki w wyk. Lucjenne Boyer (płyty). 15.15 Tr. z Warszawy i Wilna. 16.15 Najpiękniejsze głosy świata (płyty). 16.50 Tr. z Wilna. 17.00 Recital wiolonczelowy J. Mikulskiego, przy fort. Irena Brossówna. 17.30 Tr. z Warszawy. 18.00 „Płynny węgiel“, odczyt, wygł. prof. L. Wygrzywalski. 18.15 Tr. z Katowic.

18.30 Pogadanka: „Świat istot żywych w walce z posuchą i gorącem“, wygł. inż. Władysław Müller. 18.40 Chwilka społeczna. 18.45 Piosenki Fogga i Astona (płyty): 1) Lorah-Lipski: La Cuccaracha — Fogg, 2) Rainger-Lir: Przybądź — Fogg, 3) Valsien-Learski: Piosenka o miłości — Fogg, 4) Krupiński-Ortym: Czy ty pamiętasz — Fogg, 5) Müller-Walden: Bo ja się boję być we dwoje — Aston, 6) Scher-Jerry: Gondolo płyń — Aston. 19.05 Program na dzień nast. 19.15 Koncert reklamowy. 19.30 Tr. z Warszawy.

20.00 J. G. Lord Byron: „Don Juan“, fragment w przekładzie E. Porębowicza — recytuje Władysław Staszewski. 20.10 Tr. z Warszawy. 22.06 Lokalne wiad. sport. 22.10 Tr. z Warszawy.

W CO SIĘ BĘDZIEMY BAWILI?



AUDYCJA DLA DZIECI
PONIEDZIAŁEK 19 VIII. O GODZ. 16

Ogłoszenia niehandlowe do 10 słów 30 gr., dalsze wyrazy po 5 gr. Dla poszuk. pracy do 15 słów 30 gr. dalsze wyrazy po 3 grosze. Ogłoszenia kupieckie po 10 gr. słowo

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr. Ogłoszenia drobne przyjmuje Kantor od godz. 9—19 bez przerwy.

Kupno

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

FORTEPIAN
krzyżowy lub pianino kupię. Gotówka. Nowacki. Piłsudskiego 17. 24679

Sprzedaże

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr., kupieckie po 10 groszy.

KAMIENICA
nowa, śródmieście, dochód 8.400, wkład 55.000 Bank Gospodarstwa 20.000 zł. sprzeda „Celeriter“ Bema 21. 24645

WILLA
cztery mieszkania, komfort, parcela budowlana, sad, sprzedam wiadomość Lwów Kościuszki 6. Skład obuwia. 24646

SPRZEDAM
fortepian do nauki. Minasowicz Krasińskiego 14. 24667

SPRZEDAM
kamieniczkę, listy pod „korzystne warunki“ do Kurjera. 24668

„IBIS“
wytwórnia pantofli i sandałów dawniej Wronowska obecnie Halicka 3 [illegible] 671

MOTOCYKLE NOWE
używane, wszelkie części, najtaniej „AUTOSPORT“ Lwów, Słowackiego 2. 1135

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

POKÓJ
frontowy, słoneczny, przedpokój, umywalnia do wynajęcia. Plac Akademicki 3. 23614

5 POKOI
kuchnia, łazienka, komfort do wynajęcia, plac Akademicki 3. 23615

3 POKOJE
kuchnia pełny komfort słoneczne I piętro do wynajęcia, Tarnowskiego 40. 24640

2 POKOJE
kuchnia pełny komfort okolica Ponińskiego. Wiadomość Lwów, Kościuszki 6. Skład obuwia. 24647

3 POKOJE
z komfortem do wynajęcia od zaraz Chorążczyzny 10. Wiadomość u dozorcy. 24653

4 DUŻE
pokoje, komfort do wynajęcia. Kopernika 42 a. 24666

NOWY LWÓW
ul. Kaszubska 2 razy 3 pokoje, kuchnia, pełny komfort, pokoje służbowe, ogród natychmiast do wynajęcia. Wiadomość na miejscu. 24669

W DOMACH
Funduszu Emerytalnego urzędników Banku Gospodarstwa Krajowego przy ul. św. Teresy 1 do wynajęcia:
a) 5 pokoji zpn. — pełny komfort — na III p. — (Teresy 2)
b) pokój z przedpokojem przynal. w parterze Teresy 2a.
c) 4 pokoje zpn. — pełny komfort na I p. (Teresy 2)
Wymagana gwarancja regularnego płacenia czynszu. Bliższa wiadomość u dozorców. 24674

IZBA
z przedsionkiem zaraz do wynajęcia. Wiad. Ponińskiego 31. 24673

UJEJSKIEGO 6.
5-pokojowe, Ip. balkon, obszerne, komfortowe, rządowcom. 246675

Pokoje umebl.

BEZPŁATNIE zamieszczamy w tej rubryce ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi przy 3 razach 2 razy do 10 słów dalsze wyrazy po 5 groszy.

POKÓJ
front 2-osobowy niekrępujące wejście z obiadami lub bez tanio. ul. Dąbrowskiego 7. II p. 24660

POTOCKIEGO 6
1 pokój I p., wejście z klatki, woda, światło, klozet własne — Telefon 268-76. 24622

POSZUKUJĘ
pokoju umebl. I. p. jasnego słonecznego niekrępujące wejście tramwaj 9. Listy Kurjer Lwowski. Stały nauczyciel. 24678

Wolne posady

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia do 15 słów przy 3 razach 2 razy BEZPŁATNIE — dalsze wyrazy po 5 groszy.

DWAJ INŻYNIEROWIE
lądowcy, lub absolwenci z praktyką znajdą zajęcie zaraz. Wiadomość Lwów, ul. Mazowiecka 5. 24664

RUTYNOWANY
swat kojarzy równorzędnie, dyskretnie. — Załużny. Lwów, Jachowicza 26, parter prawy. 9—10 rano, 7—8 wieczór. 246777

Uzdrowiska

W tej rubryce do 20 wyrazów. — Dalsze po 10 groszy.

BACZNOŚĆ!
Emeryci na wieś! Sokole nad Sanem dwór p. Łobo... koło Ustrzyk Dolnych, pow. Lesko, Karpaty, tani pobyt całoroczny, polowanie, rybołostwo, konie wierzchowe, narty. 1131

MORSZYN-ZDRÓJ
nowootwarty pensjonat „Jagiellonka“ pod zarządem M. Woronieckiej, położony w centrum, poleca pokoje z balkonami, pościelą i całodziennem utrzymaniem, po umiarkowanych cenach. 940

Różne

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr., kupieckie po 10 gr.

JASNOWIDZ VAPURO
jasno widzi na tysiące kilometrów, daje możność zdobycia miłości pożądanej osoby. Załączyć 0,85 znaczkami. Kraków, Wielopole 3. 1094

URZĄDZENIA
oświetlenia elektrycznego, dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra“, Lwów, Pasaż Mikolascha, tel. 210-83 1141

Humor zagraniczny



Roztargnienie uczonego, który został ojcem.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Stanisław Starzewski.